NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, niedziela 22 lipca 1923 Nr. 166

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru Mp. 1000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 25.000, kwart. 75.000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 28.000, kwart. 84.000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 30.000, kwart. 90.000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 40.000 kwart. 120000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 400 Mp., wiersz milimetr. 1-szpalt. 500 Mp. Nadesłane 1500 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 2000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 5000 Mp. Gratulacye 15000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50% zagr. o 100% droższe.

— **Do wszystkich Komisarzy i Mężów Zaufania Żyd. Fund. Narodow.** Centrala Z. F. N. dla zachodniej Małopolski i Śląska w Krakowie wzywa wszystkich Komisarzy Z. F. N. do urządzenia w dzień Tisha—bab (22 lipca) zbiórek na rzecz Zyd. Funduszu Narodowego.

Taniec wokoło papierowego cielca.

Kraków, 20 lipca.

(is) Płynne stosunki gospodarcze, wśród jakich obecnie żyjemy, wywołują w społeczeństwie naszem objawy nad którymi sternicy naszej nawy państwowej powinni się poważnie zastanowić. Stosunki obecne działają tak destrukcyjnie na całą moralność społeczną, że właściwie dziś można śmiało twierdzić, iż następuje w społeczeństwie naszem zastraszające cofanie się pod względem duchowym, cofanie się — może nieuchwytne dla jednostek sytych i saturowanych i dlatego beztroskich, ale niemniej groźne w swym rozmachu dla całego państwa, którego podwaliny stanowi nie w ostatnim rzędzie zdrowie duchowe i moralne jego obywateli, podnoszenie się ich poziomu intelektualnego, słowem doskonalenie się typu człowieka i obywatela.

Wystarczy dzisiaj przysłuchać się w kawiarniach, w zebraniach towarzyskich, podczas antraktów w teatrze, w tramwajach, na ulicy rozmowom prowadzonym, aby na tej najbardziej miarodajnej podstawie, wziętej z psychiki mas, dojść do przekonania, że centralnym wszechwładnym, przygniatającym wszystko inne tematem jest: walka i troska o byt.

Książka, sztuka, walka poglądów na problemy kultury, estetyki — wszystko to ongiś tak wybitne zajmujące stanowisko w codziennem życiu zepchnięte zostało na szary koniec tak dalece, że wprost trudno coś o tych sprawach zasłyszeć.

Typ idealisty w szlachetnem tego słowa znaczeniu znikł prawie zupełnie i ustąpił miejsca człowiekowi zmateryalizowanemu.

Co gorsza. Nawet wśród młodzieży kształcącej się coraz rzadziej napotkać można dawny, sympatyczny i nierzadki typ jednostek, męczących się nad problemami filozofii, wiary, posłannictwa jednostek, pracy dla społeczeństwa. Walka rodziny o byt, niemożność związania końca z końcem, szalejąca drożyzna, odzwierciedlenie się tej całej gehenny życia codziennego na łamach prasy i w nurtach polityki — wszystko to porywa i młodzież za sobą w wir materyalnych trosk, odbiera jej beztroskę, tak potrzebną w młodzieńczym wieku dla zainteresowania się sprawami ducha, wywołuje w niej pogardę dla „romantycznych" pojęć moralności, jako balastu w walce o byt i karyerę, słowem wywołuje sobkostwo, zdolność do rozpychania się łokciami przez świat, nie rzadko zdziczenie, które później szuka i w polityce upływu po linii najmniejszego oporu.

Stan ten nie jest oczywiście winą społeczeństwa, winą w znaczeniu świadomego przyczyniania się do jego [illegible]. Jest on w lwiej części wynikiem objektywnych warunków życia, które nie dadzą się zmienić ani moralizowaniem z ambony, ani lepszym systemem pedagogicznym, ani dydaktycznymi artykułami bo wszystkie te środki są tylko sposobem korektury odchyleń, a nie środkiem sanującym zło, które zmienić można tylko, usuwając przedewszystkiem jego przyczyny objektywne. Typ ludzki nie zmienił się pod wpływem jakiejś fatalistycznej siły, sam z siebie, ale pod wpływem nacisku z zewnątrz.

A o usunięcie tych przyczyn nie dbają właśnie ci, którzy przedewszytkiem są do tego powołani, tj. rząd, od góry do dołu, od ministra do starosty. Dochodzi wreszcie do wzajemnego oddziaływania społeczeństwa na rząd i rządu na społeczeństwo, ale w kierunku złym, bo ostatecznie i członkowie rządu stoją wewnątrz społeczeństwa a nie poza niem i dają się porwać tej samej lawinie, która porywa szare masy.

Na nic morały, jeśli urzędnik, inteligent zawodowy, a zatem te warstwy, które idą w normalnych stosunkach w pierwszych szeregach duchowego rozwoju społeczeństwa, już od 10. każdego miesiąca bezsenne spędzać muszą noce na troskach materyalnych.

Na nic odezwy i potępienia, jeśli ojciec rodziny czy matka dzień w dzień rozpaczać muszą nad tem, że para podeszw, która wczoraj kosztowała 40000 mk dziś kosztuje 70000, a jajko — przed miesiącem 400 mk a dziś 1100, itd. itd. bez końca.

Na nic wyrzuty pod adresem szkoły, młodzieży, jeśli książka kosztuje 30, 40 i 100000, a książka w obcym języku krocie. Nie można książek kupować, a zatem i czytać, rozszerzać swego horyzontu, zapalać się dla spraw duchowych. Rodzi się zrazu gorycz i żal do tych stosunków, a gdy trwają dłużej — poddanie się i zobojętnienie, a wreszcie szewska pasya, a bunt ustępuje zwolna harmonijnemu zmieszaniu się z tłumem tych, którzy już wczoraj i przedwczoraj doszli do przeświadczenia, że nie warto się borykać, bo to przekracza obecnie siły ludzkie.

Oszczędność jest w tych warunkach u ogółu niemożliwą (Nie mówimy oczywiście o tym nieznacznym pasożytniczym odsetku ludności, który żyje kosztem reszty społeczeństwa, wyniesiony w górę fortuną i zarabia codziennie 5 razy tyle, ile mu trzeba). Pogarda dla solidnej oszczędności jest wynikiem ciągłej deprecyacyi pieniądza nawet u tych, którzy coś niecoś oszczędzać mogą.

Jak widmo stoi przed oczyma każdej rodziny zabezpieczenie życia na czas choroby lub starości, wywołując tylko jedno gorączkowe, zrozumiałym lękiem podsycane pożądanie: gromadzić bogactwa, aby uchronić się od śmierci głodowej, poniewierki, upokorzenia.

A widmo to do reszty zrywa wszelkie tamy moralności społecznej, bo wyrasta z najsilniejszego impulsu, jakim jest instynkt samozachowawczy.

Możnaby mnożyć bez końca objawy tego rozstroju, jaki nas obecnie ogarnął.

Chodzi jednak nie o ich zobrazowanie, lecz o usunięcie przyczyny zła.

A tą przyczyną jest fatalna gospodarka, idąca od góry. Z niej wszystko wypływa. Nie jest to zarzut o charakterze partyjno-politycznym, bo sprawa jest zdaniem naszem zbyt ogólną, powszechna, wszystkich dotykająca i poważna, by w jej ogniu chcieć upiec pieczeń partyjną.

Zła gospodarka w sprawach wielkich i małych, brak linii wytycznej i konsekwencyi, zależność gospodarki od niszczących ją aspektów zagranicznych, od destruktywnych dla państwa szowinistycznych i partyjnych animozyi w polityce wewnętrznej, brak sumienności i spoglądanie na państwo jak na folwark!

Ta charakterystyka ogólna nie dotyka naturalnie wyjątków wśród naszych sterników wyższych i niższych, ale nie przestaje mimo to być uzasadnioną w swej ogólności.

Bezhołowie! Oto etykieta dla naszej gospodarki. Bezhołowie tem smutniejsze, ile że Polska posiada wszelkie warunki po temu, by być państwem bogatem, dobrze zagospodarowanem, uniemożliwiającem szkodliwe fermentowanie społeczne, co więcej, torującem swoim obywatelom drogę do wysokiego poziomu duchowego.

Odpowiednikiem tego bezhołowia jest dziś upadek moralności społecznej, zanik idealizmu, gonitwa za jedynem ukojeniem nędzy i bałwochwalstwo dla jedynego lekarstwa, które pozornie leczy, a w gruncie rzeczy naszą chorobę społeczną potęguje: dla cielca papierowego.

Ruch strejkowy w kraju.

W Warszawie strejkuje zgórą 100.000 robotników.

Warszawa. W. (Tel. wł.) Strejk metalowców przybiera tu coraz groźniejsze kształty. Onegdaj już liczba strejkujących przekroczyła 100.000. Wogóle wszystko tu pozostaje pod wrażeniem ciężkiej sytuacyi strejkowej, a to znalazło swój wyraz przedewszystkiem w nowym gwałtownym skoku cen niektórych artykułów. Akcye fabryk, w których wybuchł strejk, uległy silnej zniżce.

Krwawe rozruchy w Łodzi.

Warszawa. W. (Tel. wł.) Z Łodzi donoszą nam telefonem: Już o godzinie 11 rano na Głównym Rynku zebrały się liczne rzesze strajkujących na wiec, ponieważ jednak nie przybyli posłowie, wojewoda Rembowski nie pozwolił na odbycie wiecu. Część wiecowników udała się do gmachu województwa. Delegacyi nie wpuszczono do wojewody, a przybyłych robotników powitano salwą, w której wyniku został śmiertelnie raniony robotnik Franciszek Sowiński, a kilkunastu — lekko.

O godzinie 1 popoł. wojewoda Rembowski zawiadomił komitet strajkowy i związek przemysłowców, że podejmuje się pośrednictwa. W wyniku tego zaniadomienia odbyła się narada, na której przedstawiciel ministerstwa pracy odrzekł, iż żądania robotników są zupełnie słuszne, przemysłowcy nie dali ostatecznej odpowiedzi z braku odpowiedniego mandatu. Decyzyę odłożono do drugiej narady o godz. 9 wiecz.

O godzinie 2 popoł. na Rynku Wodnym odbył się wielki wiec z udziałem posłów: Waszkiewicza (NPR.) i Pudlarza (PPS.). Uchwalono rezolucyę potępiającą zachowanie się władz policyjnych, a specyalna delegacya udała się do wojewody dla wręczenia mu tej uchwały. P. wojewoda tłómaczył strzelaninę środową i czwartkową tem, że „strzelano tylko do komunistów".

* * *

Warszawa. (AW) „Gazeta Warszawska" donosi na podstawie wiadomości zaczerpniętych z kół miarodajnych, że w sprawie strajku w Łodzi toczą się rokowania w województwie łódzkiem. Przemysłowcy zgodzili się na stosowanie wskaźnika drożyźnianego. Ustępstwo to przyczyni się niewątpliwie do załagodzenia konfliktu. Istnieją także szanse rychłego załagodzenia konfliktu strajkowego na Śląsku Cieszyńskim.

Warszawa. (AW) „Przegląd Wieczorny" donosi, że w godzinach przedpołudniowych minister pracy Darowski rozpoczął konferencyę z inspektorami pracy. Punktem ciężkości jest sprawa ustalenia za sąd dalszego regulowania płac.

Sytuacya w Częstochowie.

Warszawa. W. (Tel. wł.) Korespondent wasz dowiaduje się o następującym stanie rzeczy w Częstochowie. W ciągu nocy ostatniej sprowadzono do Częstochowy oddziały żołnierzy z Górnego Śląska, oraz policyę z Kielc. Jednocześnie przyjechał do Częstochowy delegat woj. kieleckiego dla przeprowadzenia śledztwa. Cały II komisaryat m. Częstochowy, który brał udział w masakrze, został w czynnościach policyjnych zamieniony przez wojsko. W mieście wieść o trzelaninie i masakrze wywołała przygnębiające wrażenie i przekonanie nawet w środowisku nierobotniczem (czemu daje wyraz artykuł „Gońca Częstochowskiego"), że starcie z policyą wynikło z nietaktu i prowokacyi kom. Nadlera. Powoływanie się na strzały ze strony robotników jest tylko zamaskowanym wybiegiem, na co wskazuje brak ustalenia miejsca, skąd rzekomo padały strzały rewolwerowe.

———o-o———

A drożyzna wciąż hula i hula.

Nowe ceny nabiału w Warszawie.

Warszawa. W. (Tel. wł.) Komisya rzeczoznawców ustaliła następującą cenę hurtową mleka w Warszawie: 2900 mp., za litr mleka świeżego 3100 mp. za litr mleka pasteryzowanego. W detalu cena litra mleka świeżego wynosić będzie 3100 mp., pasteryzowanego — 3200 mp. (Ostatnio ustalona cena mleka wynosiła 2100 mp., podwyżka więc obecna wynosi prawie 50 prc.). Na posiedzeniu stwierdzono również ceny rynkowe masła. Najlepszy gatunek masła deserowego kosztuje w detalu 46.000 mp. za kg., inne gatunki masła są o 20 prc. tańsze.

A oto ostatnie ceny oryentacyjne jaj, które wahają się od 1060.000 mp. do 1150.000 mp. za skrzynię jaj nieprzebieranych.

Prace nad odpowiedzią angielską.

Odpowiedź zainteresuje wszystkie państwa. — Dodatkowy memoryał. — Stanowisko francuskie i zwłoka jednego tygodnia.

Paryż. (AW) „Matin" omawiając pracę gabinetu londyńskiego nad projektem odpowiedzi stwierdza, że dokument będzie tak zreferowany, iż skłoni poszczególne państwa do natychmiastowego zajęcia się nim i przesłania swoich poglądów do Londynu. Pełny tekst projektu będzie opublikowany dopiero w tym dniu, kiedy rząd berliński nadeśle odpowiedź.

Paryż. (AW) „Petit Parisien" zapewnia, że dokument nad którego treścią pracuje obecnie gabinet angielski, obejmie prócz właściwego projektu odpowiedzi, i listu uzupełniającego jeszcze dodatkowy memoryał, w którym rząd angielski określi swoje stanowisko do pewnych spraw. Dziennik podkreśla przytem, że koła londyńskie nie wierzą w bezpośrednie odrzucenie propozycyi przez sprzymierzonych.

Paryż. (AW) Wedle informacyi „Daily Mail" rząd francuski zajmie stanowisko do projektu angielskiego najwcześniej w przyszłym tygodniu. Z powodu rozjazdu francuskich ministrów po dniu 15 bm. nie będzie możliwe Millerandowi zebrać wcześniej Rady ministrów. Dziennik wyraża przekonanie, że zwłoka jednego tygodnia nie będzie większego znaczenia.

Rząd niemiecki nie dopuści do wojny domowej.

Niemcy i Prusy w zupełnem porozumieniu. — Niemiecka Liga Praw Człowieka żąda przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. — Znamienny list Fritiofa Nansena.

Berlin. (AW) W związku z mnożącymi się w ostatnich czasach nawoływaniami do wojny domowej, wydał rząd niemiecki odezwę w której występuje przeciw tego rodzaju mąceniu wody. Rząd stwierdza, że podobne wynurzenia dzienników nie odpowiadają w zupełności faktycznemu stanowi rzeczy, gdyż przeważająca większość społeczeństwa jest zdecydowaną nie zapuszczać się we wnętrzne walki. Gdyby mimo wszystko którakolwiek strona ujawniała tendencyę do wyładowania namiętności jest rząd zdecydowany chwycić się wszelkich środków jakie mu stoją do dyspozycyi, aby przeszkodzić wszelkim atakom na stan stworzony przez konstytucyę. Przy tej sposobności podkreśla rząd, że pod tym względem panuje między nim, a rządem pruskim całkowite porozumienie.

Berlin. (AW) Onegdaj niemiecka Liga dla Praw człowieka zwołała tu zgromadzenie w którym wziął udział gen. v. Deimling. Generał oświadczył się za przystąpieniem Niemiec do Ligi Narodów. Bezpośrednio po jego wystąpieniu odczytano list Fritiofa Nansena, polecający wstąpienie Niemiec do Ligi narodów.

Z obrad komisyi sejmowych.

Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Warszawa. PAT. Sejmowa komisya ochrony pracy pod przewodnictwem pos. ks. Wójcickiego przyjęła w drugiem czytaniu 5 pierwszych artykułów projektu ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Projekt uzgodniono z nowemi tezami rządu. Pos. Puchałka zdał sprawozdanie z prac podkomisyi, która rozpatrywała projekt w ciągu tygodnia. Między innemi przyjęto zasadę, że ciężary bezrobocia będą rozkładane na skarb państwa, na pracodawców i na pracowników. Ciężary te nie będą spadały na samorządu, jak to przewidywał projekt rządowy. Dalszy ciąg obrad komisyi dziś o godzinie 17-tej.

Ochrona lokatorów.

Warszawa. (AW) Podkomisya prawnicza rozpatrywała wczoraj projekt ustawy o ochronie lokatorów. Podczas obrad przedstawiciel rządu podzielił się z zebranymi wynikami przygotowawczych badań statystycznych rządu odnośnie do płac robotniczych i wysokości komornego przed wojną a obecnie. Z danych tych wynika na ogół, że płace robotników w czerwcu rb. wynosiły od 31—79 procent płac pobieranych w pierwszej połowie 1914 roku. Dalsze obrady odłożono do czasu ustalenia stanowiska rządu co do zmian, jakie należałoby wprowadzić do obecnego projektu ustawy.

———o-o———

Swoboda ruchów obywateli polskich i cudzoziemców w Gdańsku.

Gdańsk. (AW) Jak już donosiliśmy, po zniesieniu przymusu meldowania osobistego obywateli polskich w wolnem mieście Gdańsku, senat gdański zniósł stosowanie tego przymusu również wstounku do obywateli obcych. Przyjmując to zarządzenie do wiadomości, generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku dał wyraz przekonaniu, że zarządzenie senatu będzie niewątpliwie przyjęte z zadowoleniem, również przez sfery cudzoziemskie, które mają również wielki interes w możliwie największej swobodzie ruchów, jak w wolnem mieście Gdańsku.

Jak teraz wysyłać paczki pocztowe zagranicę?

Warszawa. PAT. Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Stosownie do rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 21 czerwca br. ministerstwo poczt i telegrafów wydało rozporządzenie, że od dnia 20 bm. począwszy do paczek pocztowych, wysyłanych zagranicę przez fabrykantów, kupców i eksporterów w celach handlowych mają być dołączane oprócz zezwoleń wywozu, o ile zezwolenia takie są potrzebne także zaliczenia walutowe w dwóch egzemplarzach. O dokumenty te mają się nadawcy starać via PKKP względnie w tych instytucyach bankowych, którym ministerstwo skarbu powierzyło agendy zastępcze.

Eksmisya studentów z przeszkodami.

Warszawa. W. (Tel. wł) W dniu wczorajszym przyszło około 50 studentów na podwórze domu nr 90 przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie znajduje się restauracya „Corso". Przy restauracyi tej znajduje się lokal 4-pokojowy, z którego wczoraj usunięto rzeczy mieszkających tam studentów, gdyż mieszkanie to ma być użyte na gabinety restauracyjne.

Przybyli studenci powybijali szyby w tym lokalu, znajdującym się na parterze i wnieśli z powrotem wszystkie rzeczy.

Na miejsce zajścia przybyła policya, która spisała nazwiska studentów. Rzeczy pozostały tymczasem w lokalu.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty za miesiąc sierpień.

O syonistyczność org. syońskiej*).

Kraków, 20 lipca 1923.

(si) Każdy z nas zadaje sobie dziś pytanie, czy XIII. Kongres syoński nie stanie się kongresem „XIII" organizacyi syonistycznej. Nie można powiedzieć, by się na to nie zanosiło. Przeżywamy kryzys. Były może groźniejsze · dotkliwsze nie było dotąd większego. Jakież jego przyczyny?

Niestety coraz częściej spotykamy w publicystyce syońskiej, może niekiedy nieświadome, czasem z pewnością podświadome, ale napewno nieraz świadome próby przeniesienia punktu ciężkości kryzysowej debaty na wygodną oczywista płaszczyznę taniej „pryncypialności" ideologicznej. Spowite w wyblakłe, wyświechtane; spłowiałe frazesy dowodzenia o walce zasad: idealizmu z materyalizmem, romantyzmu z realizmem, heroizmu z oportunizmem, plutokracyi z demokracyą mają w rzeczywistości serdecznie mało wspólnego z prawdziwymi punktami spornymi. Kryzys · dzisiejszy nie wywodzi się ani stąd, ani stamtąd. Jego geneza, jego treść, jego zawartość jest jedynie i wyłącznie organizacyjna, organizacyjna par excelence. ——

Organizacya taka, jaka jest, jest niedobrą, stwierdzamy mniej więcej wszyscy z tej, ale nawet i tamtej strony chwilowego frontu. Jest niedobrą, bo nie umie dźwignąć na swych barkach tego ciężaru, jaki włożył na nią artykuł 4 mandatu, bo nie zdołała , pozyskać współpracy wszystkich Żydów, którzy chca współpracować w odbudowie żydowskiej siedziby narodowej". Właściwie możnaby logicznie z art. 4. wyprowadzić dla organizacyi syońskiej obowiązek („shall"!) zupełnie bierneg . zachowania się na zewnątrz w stosunku do społeczeństwa żydowskiego, ponieważ, kto chce pracować dla odbudowy Palestyny, ten może i powinien wstąpić do jedynej organizacyi w tym kierunku — że tak powiem — wyspecyalizowanej, a z tą chwilą umożliwioną mu będzie współpraca w rozmiarach jak najszerszych i jak najobszerniejszych. Podobnie, podobnie naiwnie, naiwnie, naturalnie tylko w cudzosłowie rozumują dzisiejsi syońscy opozycyoniści. Ale właśnie ,that is the puestion!" — „oto pytanie!", które musimy sobie question!" — ,;oto pytanie!", które musimy sobie Sprecyzujmy je.

Czy każdy Żyd chcący współpracować w ramach programu bazylejskiego i mandatu palestyńskiego może rzeczywiście — może prawnie, moralnie, ledowo — zgłosić swój akces do organizacyi syońskiej?

Niestety nie?

Czem bowiem jest dziś organizacya syońska? Jest powiadają narodem, jest przedsiębiortwem kolonizacyjnem, jest kulturalną imprezą, jest obozem politycznym, jest partyą. Jest tem wszystkiem i dlatego nie jest — w zestawieniu ze swoimi wielkimi celami — niczem z tego wszystkiego. Istnieje bowiem pewne prawo, stare jak świat i jak świat powszechne, o którem nie zapomina się bezkarnie, a o którem my spróbowaliśmy zapomnieć. Podział pracy. Udaliśmy, że go nie znamy. Zadowoleni eufemistycznym podziałem na politykę krajową i palestyńską, postanowiliśmy związać ze sobą w pracy rzeczy, które nic wspólnego ze sobą nie mają. Elektryfikacya Palestyny a blok mniejszości, polityka arabska a taktyka wobec lewicy i prawicy, stosunek do Herberta Samuela a do Józefa Piłsudskiego, mandat a ochrona mniejszości — któż potrafi uszeregować rzeczy bardziej odległe sobie i obce. A my zasugerowani bezbarwnymi i pustymi frazesami oddaliśmy wszystkie te sprawy do załatwienia jednej organizacyi i jednym jej przywódcom. Nie zwróciliśmy na to uwagi, że do różnych spraw potrzeba i różnych metod i różnych ludzi, że istnieje także jakaś ekonomia sił organicznych, która zakazuje rozproszkowywania sił choćby niewiadomo jak wielkich i potężnych w tak różnorodnych kierunkach. Nic dziwnego, że dotąd tego w pełni nie zauważono. Dopóki organizacya syońska była organizacyą propagandy w jednym, czy drugim kierunku — wszystko było jeszcze w porządku. Ostatecznie agitować można równocześnie za wszystkiem. Ale działać pracować, tworzyć — nie, to niemożliwe, to przekracza siły organizacyi nawet najbardziej mocarstwowej. Zazwyczaj kierowano dyskusyę na ten temat na fałszywe tory, zatapiając ją w bezdennie jałowej i nieproduktywnej kontrwersyi: co ważniejsze? Czy jedno, czy drugie? Pytanie to ujmuje sprawę ze strony z gruntu fałszywej i jednostronnej. Bo ważne i jedno i drugie. (Co ważniejsze, to rzecz osobistego zapatrywania, smaku, gustu). Pytanie trzeba inaczej postawić: czy obie sprawy może prowadzić jedna organizacya, czy też trzeba je rozdzielić między duże, osobne, odrębne, niezależne organizacye? —

Oświadczamy się bez wahania za odpowiedzią drugą. Źle się dziać musi i źle się też dzieje, gdy się obiera drogę pierwszą. Albo jeden, albo drugi zakres działalności cierpieć wtedy musi wskutek rozwoju drugiego, albo pierwszego. Albo też oba przeszkadzają sobie wzajemnie i oba leżą odłogiem. Obawiamy się, że stan dzisiejszy przypomina najbardziej ewentualność trzecią — najgorszą. Przykład z fizyki dwu połączonych ze sobą naczyń, w których poziom płynu wzrasta równomiernie, zawodzi w zastosowaniu do naszej organizacyi najzupełniej. U nas działo się i dzieje odwrotnie.

Nieszczęsne skojarzenie dwu spraw doprawadza do zupełnie paradoksalnych następstw. Przedewszystkiem utrudnia, jeżeli nie uniemożliwia, dobór kierowników organizacyi, którymi przy braku jakiegokolwiek podziału pracy u góry nie mogą być nigdy już z samego założenia odpowiedni ludzie na odpowiednich stanowiskach. Hoduje dyletantyzm, popiera rozlewną płytkość myśli i czynów, premiuje łatwą i tanią paplaninę de omnibus rebus quibusdam aliis zaczynającą się na szczytach Libanu a kończącą się na numerus clausus. Dalsze następstwo: każde niepowodzenie w jednej dziedzinie zaraża natychmiast dziedzinę drugą, szerząc zwątpienie i brak zaufania w stosunku do spraw nie pozostających w żadnym związku ze źródłem niepowodzenia. Za to — mógłby ktoś powiedzieć — sukcesy w jednym kierunku przerzucają się na drugi, ułatwiając w ten sposób powodzenie tam, gdzie może nawet nie jest rzeczowo usprawiedliwione. Zgoda, Ale nie zapominajmy o tem, że po pierwsze umysłowość tłumów politycznych sprawia, iż zawsze braki, niepowodzenia, klęski księguje się sprawniej i dokładniej, niż sukcesy, kalkulując je chętniej na drugą stronę naszej zawodowej księgowości, że po drugie nawet rozszerzenie powodzeń z jednej dziedziny na drugą, nie zawsze działa korzystnie, budząc zgubną dezoryentacye co do wielkości sił, któremi w danym kierunku rozporządzamy. Wszystko to nie jest jednak jeszcze niczem w porównaniu z najboleśniejszą z bolesnych i najsmutniejszą ze smutnych konsekwencyą dzisiejszego stanu rzeczy. Doprowadziliśmy do tego, że do organizacyi syońskiej, jako organizacyi palestyno-centrycznej nie może faktycznie wstąpić tu w Polsce ten, kto nie pisze się np. na hasło bloku mniejszości, że znów od organizacyi syońskiej jako partyi politycznej słusznie stroni ten, kto ma jakieś wątpliwości w stosunku do hasła odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. To nie teorya, to praktyka. Dualizm obu dziedzin aktywizmu syońskiego nie polega na tak organicznym ich związku, by nie było ludzi wielu ludzi — zdaje je nam się nawet — bardzo wielu ludzi, którychby zdawkowe pytanie o ich poglądy w obu tych kierunkach nie odstręczało przemocą od naszej organizacyi.

To niesprawiedliwie, mało powiedzieć niesprawiedliwie, to źle, mało powiedzieć źle, to zgubnie.

Tutaj tkwi źródło zła. Gdyby nie było tej, może nie jedynej, ale najważniejszej, może nie powszechnej, ale w gruncie rzeczy najaktualniejszej tu w największem centrum żydowskiem przyczyny kryzysu — sprawa Jewish Agency nie istniałaby zupełnie. Gdyby, organizacya syonistyczna nie była niczem innem, jak tylko organizacyą syonistyczna, wtedy — ale tylko wtedy! — mogłaby jej rola w stosunku do żydowskiego ogrodu ograniczyć się do otwarcia drzwi organizacyi. tak nie jest i dlatego musimy się dziś puszczać na eksperymenty, może konieczne przy dzisiejszej naszej strukturze organizacyjnej, ale kruche, ryzykowne, niebezpieczne.

Kongres XIII — jeżeli nie będzie chciał stać sie kongresem „XIII." — będzie musiał odegrać taką rolę w historyi syonizmu, jaką w historyi Francyi odegrał parlament z roku 1905. Jak tam hasło „seperation de l'eglise de l'etat", tak tu hasło oddzielenia polityki palestyńskiej od krajowej, musi być rzucone stanowczo, śmiało, silnie.

Nie podzielamy obaw przed sporami kompetencyjnemi rozdzielonych organizacyi i przewidywań, że nie starczy im sił do pracy, że zabraknie wtedy i wodzów i armii. Bo uzmysłówmy sobie tylko, że obozy zwolenników obu „oryentacyi" i krajowej i palestyńskiej to nie koła współśrodkowe, mieszczące się jedno w drugiem: to koła zachodzące na siebie i przecinające się nawzajem. Dziś w ramach organizacyi syońskiej mieści się tylko ta część, którą obejmuje pole środkowe ograniczone obu kołami. Po „separacyi" powiększą się oba obozy o kręgi tych ich zwolenników, którzy grupowali się dotąd tylko dokoła jednego z dwu ognisk. A są to wielkie masy i wybitne jednostki.

Bezprzedmiotowe wtedy będą w polityce krajowej sztuczne potemkiniady rad narodowych, w polityce palestyńskiej wątpliwej wartości i trwałości paliatywy w stylu projektowanej przebudowy „Jewish Agency".

Skrępowane dziś ciasnemi formami siły żywotne tkwiące w naszym narodzie znajdą możliwość swobodnego wyładowania się na zewnątrz we wszystkich kierunkach narodowej twórczości politycznej.

*) Stanowisko, poruszone przez Sz. autora artykułu było przed 10—15 laty zarzewiem w dyskusyi syonistycznej. Nie chcąc dyskusyi w niczem krępować, dajemy miejsce subiektywnym poglądom autora ze względu na ich intencye. jakkolwiek szereg twierdzeń uważamy za jednostronne i nietrafnie powiązane z aktualną obecnie sprawa Jewish Agency. Red.

——————o-o——————

Wokoło Kongresu Syońskiego.

Z życia i prasy.

„NACZELNY REDAKTOR LONDYNSKI „Jewish Times"; odrzuca w artykule wstępnym projekt Sołowejczyka co do stworzenia Jewish Agency z ograniczoną kompetencyą albowiem w tym wypadku egzekutywa syońska byłaby równoległym organem, a byłoby rzeczą niemożliwą, by rząd angielski wchodził w układy z dwiema korporacyami.

*

W „JUEDISCHE RUNDSCHAU", ROBERT WELTSCH krytykuje list otwarty Grünbauma do Weizmana. Autor pisze : Wskutek osobistego (!? red.) sposobu walki Grünbauma i jego bliższych towarzyszy usiłowania Amerykanów, by dojść bez uprzedzeń do rzeczowych narad, zostają narażone na niebezpieczeństwo. Nie ma niebezpieczniejszego stanowiska na kongresie, jak hasło za Weizmanem, lub przeciw Weizmanowi. Czasopismo Grünbauma zwie się „Al Hamiszmar" — Na Straży! Niechże Grünbaum stoi na straży, by ruch nie doznał uszczerbku w chwili, gdy koniecznem jest najsilniejsze napięcie sił a to przez wypadki, które Grünbaum sam wywołuje z giestem dramatycznym.

*

ZNANY PISARZ HEBRAJSKI Dr. KLAUSNER zajmuje się we wychodzącym w Jerozolimie piśmie „Al—Hamiszmar" problemem oderwania Transjordanii.

Klausner pisze: Wszystkiemi siłami będziemy protestować przeciwko krzywdzie wyrządzonej nam bez naszej wiedzy. Jak długo jedno tchnienie jest w naszych płucach, piętnować będziemy rabunek, który na nas popełniono.

*

OFICYALNY ORGAN AMERYKANSKICH SYONISTÓW. „The New Palestine", ogłasza projekt odbudowy Palestyny, ułożony przez grupę Brandeisa i nazywa projekt ten, o ile odnosi się do zasad organizacyi syońskiej, świadomą lub nieświadomą próbą rozbicia światowej organizacyi syońskiej. Projekt omawiany nosi datę 10 czerwiec 1923 i podpisany jest między innymi także przez Juliusza Simona (!). Istotne punkty tego projektu podamy w jednym z najbliższych numerów Red. N. Dz.).

„Israelit" wychodzący we Frankfurcie zajmuje stanowisko w sprawie „Jewish Agency":

„Israelit" pisze: Ortodoksya ma wobec nowego rozwoju spraw do spełnienia polityczne zadanie w interesie ogółu żydowskiego. Łatwiej jej będzie znaleść łączność z nowym kierunkiem, niż z syonizmem, obciążonym nie niebezpieczną spuścizną. Czy się to stanie wewnątrz Jewish Agency, czy zewnątrz J. A., nad tem będzie musiał się zastanowić jak najpoważniej zbliżający się kongres ortodoksów. Nie strona gospodarcza, ale kwestya politycznego wpływu ortodoksyi, o ile odbija się kształtująco na stosunkach kulturalnych, będzie miarodajną dla ostatecznych decyzyi ortodoksyi.

*

POWITAC NALEŻY FAKT, iż właśnie obecnie przed kongresem okaże się podręcznik syonistyczny, obejmujący 450 stron druku.

Artykuł L. George'a o syoniźmie

Omówiony przez nas artykuł Lloyda Georga o syoniźmie został przedrukowany przez wielki dziennik berliński „Deutsche Allgemeine Zeitung".

Herbert Samuel.

Londyn. (Tel. wł.) Na bankiecie urządzonym przez Związek „Makkabi" wygłosi Herbert Samuel programową mowę o swej polityce w Palestynie.

PROF. WEIZMANN W SZWAJCARYI.

Zurych (Tel. wł.) Prof. Weizman przyjechał do Szwajcaryi, gdzie zabawi aż do [illegible] Kongresu

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o nowym podatku przemysłowym.

Co należy rozumieć przez „obrót", — Kontrola przedsiębiorstw. — Kary za niewykupienie patentu. — Terminy płatności.

Kraków, dnia 20 lipca.

W Dzienniku ustaw Nr. 67 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z 27 czerwca 1923 r. w celu wykonania ustawy z 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego. Rozporządzenie to obejmuje dodatkowe przepisy, które uzupełniają względnie wyjaśniają postanowienia ustawy nie zawierając zresztą żadnych zasadniczych zmian.

W szczególności powtarza rozporządzenie, a względnie dokładnie określa przepisy ustawy, dotyczące pojęcia obrotu podlegającego podatkowi przemysłowemu. Reasumując te dodatkowe postanowienia dotyczące pojęcia obrotu, wynika z nich, że przez obrót podlegający podatkowi przemysłowemu rozumieć należy przy przedsiębiorstwach handlowych sumę przychodu brutto za towary sprzedane za gotówkę lub na kredyt — przy przedsiębiorstwach przemysłowych sumę przychodu brutto za surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby sprzedane za gotówkę lub na kredyt; zaś przy innych przedsiębiorstwach zarobkowych i wolnych zawodach — zarobek brutto.

Rozporządzenie wykonawcze wyjaśnia, że przy łącznem prowadzeniu oddzielnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, każde z nich wymaga nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego (patentu) np. hotel i restauracya, mieszczące się w lokalach ze sobą połączonych, stanowią dwa odrębne przedsiębiorstwa wymagające nabycia dwóch odrębnych świadectw przemysłowych. Co do znaczenia prawnego świadectwa przemysłowego powtarza rozp. wyk. zasadę wyrażoną w ustawie, że świadectwo przemysłowe stanowi tylko dowód częściowego względnie całkowitego uiszczenia podatku przemysłowego, a nie uprawnia ono jeszcze do wykonywania przedsiębiorstwa wzgl. zajęcia zarobkowego, o ile wykonywanie przedsiębiorstwa wymaga specyalnego pozwolenia lub koncesyi.

Co do lustracyi i kontroli przedsiębiorstw w kierunku wykupna patentów i uiszczenia podatku obrotowego, to zawiera rozporządzenie szczegółowe przepisy, domagające się dokładnego kontrolowania rodzaju przedsiębiorstw i ich rozmiarów oraz zbierania jak najbardziej szczegółowych danych i materyałów dotyczących obrotu przedsiębiorstwa, przyczem delegowani do sprawdzania urzędnicy mają prawo przeprowadzenia oględzin wszystkich zakładów i należących do nich składów — przeglądać i badać szczegółowo prowadzone w przedsiębiorstwach księgi handlowe, księgi obrotu i wszelkie inne zapiski dotyczące obrotu wraz ze wszelkiemi dokumentami odnoszącymi się do tych ksiąg lub zapisków — żądać potrzebnych wiadomości i danych od urzędów, instytucyi i przedsiębiorstw.

Trudno sobie wyobrazić, aby władze podatkowe podołać mogły temu obowiązkowi i z niego potrafiły się należycie wywiązać, skoro rozporządzenie postanawia, aby sprawdzanie powyższe dokonywane było przy przedsiębiorstwach obowiązanych do miesięcznych wpłat podatku kilkakrotnie w ciągu miesiąca i, aby badanie dotyczyło nie tylko sposobu i prawidłowości prowadzenia ksiąg handlowych i ksiąg obrotu, lecz także i tego, czy miesięczne wpłaty przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych wyższych kategoryi zostały w terminie uskutecznione i czy one odpowiadają rzeczywistemu obrotowi. Załatwienie tych czynności wymagałoby ogromnego i bardzo sprawnego aparatu administracyjnego, o czem przy obecnym jakościowym i ilościowym składzie władz podatkowych mowy być nie może, tak że przepisy powyższe mają tylko znaczenie teoretyczne i zapewne nigdy w praktyce nie będą mogły być zrealizowane.

Rozporządzenie zawiera bardzo ostre przepisy dodatkowe na wypadek prowadzenia przedsiębiorstwa bez należytego świadectwa przemysłowego. I tak postanawia ono, że jeżeli przy lustracyi organa kontrolne skonstatują, że prowadzi się przedsiębiorstwo bez należytego świadectwa przemysłowego, to należy od przedsiębiorcy żądać odpowiedniej kaucyi celem zabezpieczenia należności za świadectwo przemysłowe i grzywnę z tem, że w razie nie złożenia kaucyi następuje sekwestracya towarów do wysokości sumy, podlegającej zabezpieczeniu oraz oddanie sekwestrowanych towarów w przechowanie Magistratowi. Jeżeli do dni 30 nie zostanie kaucya złożona wzgl. świadectwo przemysłowe nie zostanie wykupione, to następuje sprzedaż towarów w drodze publicznej licytacyi.

Rozporządzenie zawiera ważny przepis uzupełniający co do terminu płatności podatku obrotowego i postanawia, że płatnicy obowiązani do składania zeznań, a więc przedsiębiorstwa handlowe I i II kategoryi, przedsiębiorstwa przemysłowe I do V kategoryi, zajęcia przemysłowe I i II kategoryi oraz wolne zawody, winny uiścić podatek obrotowy co miesiąc, a wzgl. półrocznie i to w terminie przepisanym do złożenia fasyi t. j. w czasie od 1.VII do 1.VIII za I półrocze, zaś w czasie od 1.I do 1.II następnego roku za ubiegłe II półrocze, a dowody wpłat zarówno miesięcznych jak i półrocznych należy w oryginałach lub odpisach dołączyć do fasyi w tymże samym terminie złożonej. Tak więc powinny powyższe przedsiębiorstwa wyższej kategoryi oraz wolne zawody uiścić powyższy podatek obrotowy w powyższym terminie bez względu na to, czy i kiedy im odnośny nakaz płatniczy zostanie doręczonym. — Płatnicy zaś nie obowiązani do składania fasyi tj. przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe niższych kategoryi mają obowiązek uiścić podatek obrotowy za I półrocze roku podatkowego najpóźniej do 15 października tego roku, a za II półrocze roku podatkowego najpóźniej do 15 kwietnia roku następnego, przyczem się zaznacza, że odnośne nakazy płatnicze dotyczące obliczenia podatku za I. półrocze roku podatkowego rozesłane być mają najpóźniej do 15 września tegoż roku, a za II półrocze roku podatkowego najpóźniej do 15 marca roku następnego. Tak więc obowiązane będą przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe niższych kategoryi nie obowiązane do składania fasyi uiścić w zasadzie podatek obrotowy dopiero po doręczeniu im nakazu płatniczego.

Rozporządzenie wykonawcze zawiera wyjaśnienie co do kategoryi III przedsiębiorstw handlowych. Wedle ustawy o podatku przemysłowym mogą zakłady prowadzące handel towarowy na podstawie świadectwa przemysłowego III kategoryi zatrudniać oprócz właściciela przedsiębiorstwa lub zastępującego go dorosłego członka rodziny, najwyżej jednego dorosłego najemnego subjekta handlowego. Otóż rozporządzenie wykonawcze precyzuje to pojęcie dorosłego członka rodziny względnie subjekta handlowego wyjaśniając, że za takowego uważa się pracownika od 17 do 55 lat, zaś pracowników młodszych od 17 lat i starszych ponad 55 lat liczy się dwóch za jednego.

Dr. Albert Süsser.

Życie polityczne.

Przy rozpatrywaniu przez komisyę budżetową projektu o uposażeniu dla pracowników państwowych zaszedł charakterystyczny incydent. Do artykułu 108 uchwalono poprawkę pos. Kuryłowicza, zdążającą do przesunięcia wszystkich pracowników kolejowych o jedną grupę wzwyż w stosunku do dzisiejszego zaszeregowania.

Pryeciwko tej uchwale bardzo silnie oponowali przedstawiciele rządu, zastrzegając sobie prawo obrony na plenum Izby.

Poprawka ta przeszła glosami całej lewicy i chadeków. „Większość" rządowa rozbiła się znowu. Ponieważ przedstawiciele rządu robią z tego kwestyę zaufania, a chadecy znowu w celach demagogicznych popierają ten postulat — możliwe są poważne powikłania polityczne. Wątpliwem jest jednak, czy chadecy pójdą na wywołanie przesilenia. Jak przyjdzie do decydującego głosowania na plenum, albo pójdą z prawicą, albo też wstrzymają się od głosowania.

* * *

Prasa polska podała telegramy z Kopenhagi bądź Polskiej Agencyi Telegraficznej, bądź Agencyi Wschodniej o tem, że dnia 17 bm. rozpoczęła się w Kopenhadze „Konferencya międzyparlamentarna". Podano szczegóły tej konferencyi: przybycie 625 parlamentarzystów, porządek dzienny obrad, nazwiska referentów lorda Cecila i senatora włoskiego de Cirolo..

Pisma, które informacye te podały, padły ofiarą niedołęstwa i braku inteligencyi, które od czasu do czasu nawiedzają nasze agencye telegraficzne, szczególnie od chwili powstania rządu p. Witosa i Seydy. W wypadku, o którym mówimy, chodzi o zjazd unii międzyparlamentarnej, który ma się odbyć w połowie sierpnia w Kopenhadze. Nowy szef biura prasowego p. S. Natanson po objęciu urzędowania znalazł zapewne zawiadomienie o tej konferencyi i w przystępie gorliwości, chcąc wykazać swe zdolności informacyjne, przekazał je urzędowemu PAT-owi i półurzędowej AW, jako wiadomość o już dokonanem otwarciu konferencyi. Wspólny elaborat biura p. Natansona i biur agencyjnych wyszedł jako telegram z Kopenhagi, gdzie zapewne wywołałby salwę śmiechu, gdyby go tam przeczytano.

Zaprawdę, gdziekolwiek spocznie ręka chjeńska, tam jesteśmy narażeni na śmieszności i kompromitacyę.

Z Bagateli.

„Ósma żona Sinobrodego" — komedya w 4 aktach Alfreda Savoir'a. Występ gościnny p. Kazimierza Junosza-Stępowskiego

Z „Ósmą żoną", zapewne w myśl recepty ekscentrycznego miljardera z Savoir'owskich komedyi, „Bagatela" rozwiodła się przed rokiem po obfitym w krescencyę kasową miesiącu miodowym...

Artykuł powitalny na cześć ówczesnego maryażu: sceny krakowskiej i świetnego utworu esprit paryskiego, wyszedł z pod pióra kolegi Falleka. Nie pora tedy dzisiaj rozpisywać się o samej komedyi.

Ponowne zetknięcie się rozwiedzionej pary stanowi zasługę niezaprzeczoną warszawskiego gościa.

Wyśmienity ten artysta postanowił, snać, rozbroić Kraków do reszty. Po con amore rzuconych kreacyach szpakowatych wykolejeńców przyszła kolej na uwodziciela i to niebyle jakiego.

Dobrze skrojona rola Johna Browna od connaisser'a tej miary, co Stępowski, nie wymaga bynajmniej pedantycznej pracy szlifierskiej, by zabłysła światłością kinkietowej sławy.

Twórczość artysty dramatycznego opiera się na dwóch kamieniach węgielnych: na prawdziwym talencie i dobrej okazyi. Tę ostatnią daje scenaryusz „Ósmej żony".

Stępowski nie poszedł utartą u nas, niestety, drogą opracowywania szczegółów przed lustrem, wyciskania z siebie efektów charakterystycznych, którebу roli zapewniły epitet: „zajmująca". Operując dedukcyą, na scenę wszedł on już w pierwszym akcie, jako „gotowy" bohater-uwodziciel... Drobiazgi stały się więc, oczywiście, zbytecznymi, bo wynikały z całości. Artysta uwolnił się od pracy cyzelerskiej, nie rozdrabiał się na epizody, nie pogłębiał intonacyi i gestów.

Ale dlatego właśnie tak mistrzowskie były te epizody, te intonacye, te gesty... **M. W.**

Od Wydawnictwa.

Z powodu wzrostu cen papieru, robocizny, wszelkich materyałów, wynagrodzenia pracowników itd. podnosimy z dniem jutrzejszym (23. VII, 1923) cenę oddzielnego numeru na

1500 marek.

tak jak to uczyniły już przed paru dniami dzienniki warszawskie.

„Czas", „Głos Narodu", „Il. Kuryer Codzienny", „Nowa Reforma", „Goniec" „Nowy Dziennik".

KRONIKA.

Kraków, 21 lipca.

Kpiny aptekarzy z publiczności.

Donoszą nam: Niech nam będzie wolno podzielić się z czytelnikami następującą przygodą:

Koło godziny 9 poszedłem do dyżurującej apteki na linii A—B i poprosiłem o lekarstwo. Nie było go. Odesłano mnie do innej apteki. Na drzwiach drugiej apteki, zamkniętej widniała kartka, że dyżur ma również apteka p. Oświęcimskiego na Grodzkiej 26. Pobiegłem. Apteka zamknięta na 7 spustów. Za to na drzwiach apteki widniała kartka, że dyżur ma apteka p. Norka, na Rynku 13. Pobiegłem. Zamknięta na 10 spustów.

Pobiegłem do innej na Rynku, po to, by na jej drzwiach wyczytać kartkę, że dyżur mają dziś i apteka p. Norka i p. Oświęcimskiego!!

Zaoszczędziłem sobie dalszej drogi.

Są to kpiny pp. aptekarzy z publiczności, w któ re wglądnąć powinien Magistrat. Publiczność płacąca horendalne ceny za lekarstwa, ma prawo do magać się, by aptekarze w zamian za swe olbrzymie zyski spełniali swój obowiązek.

Takie skandaliczne stosunki niegodne są miasta takiego, jak Kraków.

———o-o———

— **„USZKODZENNIE POMNIKA A. MICKIEWICZA".** Wiadomość ta podana przez nas wczoraj na podstawie informacyi, okazała się na szczęście — mistyfikacyą.

— **Z NASZEGO TARGU.** Na targu krakowskim płacono wczoraj: Za litr mleka zbieranego 1500 do 1800 mp., niezbieranego 2—2500, kwaśnego 1500 do 1800, śmietany słodkiej 3—3500, kwaśnej 8—9000, za kg masła 38—40.000, sera 8500—9 tysięcy, jaja za sztukę 800—850 mp wiązka nowych buraków 2500—3500, marchwi 3—5000, kalafiory 1600—6 tysięcy. Za drób płacono: kura 30—50 tysięcy, kaczki (żywe) 20—30 tysięcy, gęsi 50—60 tysięcy. Ceny ryb: kg karpia 60.000. Ceny owoców: litr wiśni — 6 tysięcy, litr malin 10—14 tysięcy (drożej!), litr borówek 2400—3000, litr porzeczek 5—5500, poziomki za litr 12—14 tysięcy, truskawki 8—10 tysięcy.

— **CO W KRAKOWIE MIMO PODWYŻKI NAJMNIEJ KOSZTUJE?** Magistrat podwyższył opłaty za składanie materyałów budowlanych na ulicach i placach miasta, a mianowicie za zajęcie 1 m kw. powierzchni, opłata wynosi obecnie za każdy tydzień w dzielnicach I—VIII — 120 mp., w dzielnicach zaś przyłączonych, za każdy tydzień od 1 m kw. — 60 mp.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej podwyższył Magistrat taryfę kosztów omisyjnych, w sprawach parcelacyjnych. Mianowicie jako należytość za dochodzenia komisyjne pobierać się odtąd będzie: a) na podanie o zezwolenie na parcelacyę, względnie otwarcie ulicy po 500 mp. od każdego metra kwadratowego powierzchni poddanej parcelacyi; b) na podanie o objecie ulicy na rzecz Gminy po 500 mp. od metra bieżącego urządzonej, względnie uregulowanej przez parcelującego ulicy.

— **WSZYSCY POJADĄ!** W niedzielę, 22 bm. w razie pogody wyjeżdża o godz. 2 popołudniu nowy autobus Salwator—Wola Justowska.

— **LEKKOMYŚLNA ZABAWA.** Podczas zabawy w mieszkaniu przy ul. Bonerowskiej wyrzucił nie letni syn Józefa Feinera pierścionek złoty z brylantem wartości 6 milionów mp. przez okno na ulicę. Pierścionek znajdujący się już w posiadaniu Petroneli Kociołek odebrano i zwrócono właścicielowi.

— **SZANTAŻYSTA.** Pewien osobnik przedstawiwszy się za lustratora Kółek rolniczych we Lwowie, wyłudził podstępnie 2 miliony mp. od SS. Wiżytek i zbiegł.

— **UKARANY PAW.** Maryi Dąbrowskiej skradziono podczas targu na Małym Rynku złotą broszkę z szafirem i 12 brylantami wartości 150 milionów mp.

— **KRADZIEŻE.** Annie Wójcik przy ulicy Karmelickiej skradziono z zamkniętego mieszkania garderobę i bieliznę wartości 1 miliona mp.

Bogdanowi Machałowskiemu skradziono z zamkniętego mieszkania przy ulicy Wolskiej płaszcz męski i damski wartości 1.600.000 mp.

Z zamkniętego strychu skradziono Marcelemu Żarowskiemu przy ulicy Karmelickiej bieliznę wartości 3 miliony mp.

Bartłomiejowi Furowiczowi przy ulicy Sławkowskiej skradziono z wystawy sklepowej 4 aparaty fotograficzne bez kaset ogólnej wartości 10 milionów mp.

— **UCIECZKA UMYSŁOWO CHOREGO ZE SZPITALA.** Chaim Izaak Süsmann, lat 20 umysłowo chory zbiegł ze szpitala izraelickiego przy ul. Skawińskiej.

———o-o———

KOMUNIKATY TEATRALNE I KONCERTOWE

— **OPERETKA W TEATRZE ŻYDOWSKIM.** Z dniem 1 sierpnia rozpoczyna szereg gościnnych występów pierwszorzędny łódzki zespół operetkowy z teatru „Skala" w teatrze żydowskim przy ul Bocheńskiej.

W repertuarze znajdą się najlepsze operetki europejskie w świetnej wystawie wiedeńskiej jak Bajadera, Księżniczka czardasza, Róża Stambułu, Cnotliwa Zuzanna i inne. Obsadę stanowią pierwszorzędne siły śpiewackie i aktorskie jak panie: Nechame, Beznanowa, Montlilowa, Z. Stockfederowa; oraz panowie: A. Stockfeder, Kadisz, Chasz, Nożyk, Bomba, Dawidowicz i znany już krakowskiej publiczności z zeszłorocznych sukcesowych występów komik Kuttner. Orkiestra liczy 14 osób ensemble chórowy składa się z 16 członków. Pierwszorzędny balet.

Dzięki ogromnym trudom i kosztom, których zarząd nie szczędzi, występy operetki żydowskiej pozostaną zapewne chlubnym sukcesem żydowskiej sceny. — Nowe dekoracye projektował artysta malarz Nagiber.

— **EGZAMIN DLA ASPIRANTÓW SCENICZNYCH.** We środę 25 lipca o godz. 4 popołudniu odbędzie się w lokalu miejskiej szkoły dramatycznej (Stary teatr) egzamin dla aspirantów dramatycznych, którego odbycie w myśl rozporządzenia Naczelnej Rady artystycznej, konieczne jest dla uzyskania przez adeptów scenicznych prawa grania w teatrach zawodowych.

———o-o———

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Fircyk w zalotach".
Niedziela: „Fircyk w zalotach".

Z OPERY I OPERETKI.

Sobota: „Żydówka".
Niedziela wiecz.: „Sprzedana narzeczona".

TEATR „BAGATELA"

Sobota popoł.: „Szpieg".
Sobota wiecz.: „Ósma żona Sinobrodego".
Niedziela popoł.: „Świt dzień i noc".
Niedziela wiecz.: „Ósma żona Sinobrodego".

Z kraju.

LUBLIN W CYFRACH: a) Wyznanie. Ogółem w Lublinie: katolików — 55.771 (59.07 prc), prawosławnych — 491 (0.52 prc.), ewangelików — 510 (0.54 prc.), wyznania mojżeszowego — 37.360 (39.57 prc.), innych — 254 (0.27 prc.), bezwyznaniowych — 25 (0.03 prc.); b) Język ojczysty. Ogółem w Lublinie: polski — 57.364 (60.76), żydowski — 36.648 (38.82 prc.), inne — 399 (0.42 prc.); c) Narodowość. Ogółem w Lublinie: polska — 58.637 (62.10 prc.), żydowska — 35.423 (37.52 prc.), inna — 351 (0.38 procent).

Ze świata.

OTWARCIE SZKOŁY PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO W HADZE. Haga (Tel. wł.) W sobotę 14 bm. otwartym został w Pałacu pokoju uniwersytet dla prawa międzynarodowego. Pierwsze odczyty rozpoczęły się w r. 1914 i doznały przerwy na skutek wojny. Grono profesorskie obejmuje 32 członków 16 narodowości, między nimi także 1 Meksykanin, 1 Chileńczyk i jeden Kubańczyk. Kursy trwają od 16 lipca do 3 sierpnia i od 13 sierpnia do 1 września.

CZESKI ŚLĄSK CIESZYŃSKI obejmuje wedle ostatniej czeskiej statystyki 4424 km kw. i 672.272 ludności. Wedle narodowości: Czechów 296.000, Niemców 252.000, Polaków 70.000, Żydów 3681. Wedle wyznania: 546.068 katolików, 61.000 ewangelików, 7317 izraelitów.

ŻYDZI W PARLAMENCIE FRANCUSKIM. We francuskiej Izbie posłów zasiada 13 Żydów, w senacie 4 Żydów.

NAJSŁAWNIEJSZE KOBIETY XIX STULECIA. Jakie są najsławniejsze kobiety XIX stulecia? Pytanie to postawiło pismo francuskie „Intermediaire des chercheurs et de curieux" swoim czytelnikom, wzywając ich do wymienienia dziesięciu nazwisk najsławniejszych kobiet ubiegłego stulecia.

Oczywiście zdania są podzielone. Głosujące nadsyłają różne listy nazwisk.

Najwięcej głosów uzyskały dotychczas: Marya Baszkircew-Browning, Marcelina Desbe Bernadetta z Lourdes, Elżbieta de Valmore, Eugenia de Guerin, Rachel, pani Recardier, Zofia Kowalewska, słynna matematyczka, George Sand, hr. de Stael, cesarzowa Eugenia, królowa Wiktorya, R. Bonheur malarka, pani Beecher Stove, autorka „Chaty Wuja Toma", Cleo de Merode, miss Nachtingale i Ma"gorzata Dama Kameliowa.

Feljetonistka paryskiego „Journal" Clement Vautel, proponuje, aby miejsce zarezerwować dla nieznanej pani X., która nie nosiła korony na głowie, nie odznaczała się żadnym talentem, nie pyszniła się wybitną urodą, nie zasłynęła na polu działalności społecznej, lecz cichło w ukryciu pełniła obowiązki żony. Nie dała nigdy powodu, by o niej głośno mówiono — w tym właśnie jej chwała.

ZE SPORTU.

Mistrzostwa Polski w piłce nożnej

Na posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny P. Z. P. N. w dniu 15 bm. wylosowano terminy rozrywek międzyokręgowych o mistrzostwo Polski kl. A. r. 1923. Jak wiadomo, mistrzostwa Polski rozegrane będą w roku bieżącym w dwóch grupach: wschodniej i zachodniej. Do grupy zachodniej należą okręgi: poznański, górnośląski, łódzki i krakowski, zaś w grupie wschodniej rozgrywać będą mistrzostwa pierwsze drużyny okręgów: wileńskiego, lwowskiego, lubelskiego i warszawskiego. Terminy są następujące: a) grupa wschod. I. serya 12 sierpnia WKS (Lublin) — Pogoń (Lwów) w Lublinie, Polonia (Warszawa) — Lauda (Wilno) w Warszawie, 19 sierpnia Polonia—Pogoń w Warszawie, Lauda—WKS w Wilnie, 26 sierpnia WKS —Polonia w Lublinie, Pogoń—Lauda we Lwowie, II. serya: 2 względnie (dla drużyn, których gracze czynni będą w teamie przeciw Rumunii) 8 lub 9 września, Polonia—WKS w Warszawie, Lauda —Pogoń w Wilnie, 16 września Lauda—Polonia w Wilnie, 23 września Pogoń—WKS we Lwowie, 30 września Pogoń—Polonia w Warszawie i WKS —Lauda w Lublinie; b) grupa zachodnia I. serya: 12 sierpnia Warta (Poznań)—Wisła (Kraków) w Poznaniu, Iskra (Górny Śląsk) LKS, (Łódź) gospodarzem jest Iskra, 19sierpnia Iskra—Wisła, gospodarzem jest Iskra, Warta — LKS w Poznaniu, 26 sierpnia LKS Wisła w Łodzi Iskra —Warta, gospodarzem jest Iskra, II. serya: 2 względnie (dla drużyn, których gracze czynni będą w teamie przeciw Rumunii) 8 lub 9 września LKS—Iskra w Łodzi, Wisła—Warta w Krakowie, 16 września LKS—Warta w Łodzi, 23 września Wisła—Iskra w Krakowie, 30 września Wisła—LKS w Krakowie, Warta—Iskra w Poznaniu. Dzień 7 października przeznaczony jest na ewentualną trzecią rozgrywkę między dwiema drużynami, stojącemi na czele każdej z grup, w razie uzyskania przez nie równej ilości punktów.

Finały: 14 października mistrz grupy wschodniej — mistrz grupy zachodniej, 21 października mistrz grupy zachodniej—mistrz grupy wschodniej. W razie równości punktów mistrze obu grup rozegrają 28 października na wyznaczonem przez Wydział Gier i Dysc. bolsku neutralnem trzeci finał.

BAGATELA— OPERA I OPERETKA.

Jak już donosiliśmy rozegrają w niedzielę 22-go bm. o godzinie 5'30 na boisku Cracovii po raz pierwszy w Polsce match footballowy dwie drużyny składające się z przedstawicieli artystów teatrów: Bagatela i Opera i operetka. Skład drużyn trenujących pilnie od kilku tygodni jest następujący: teatr Bagatela: Pietruszyński, Fuszakowski, Kosowski, Żelawski, Berwald, Winkler; Michałowski; Solarski; Kolwas; Wesołowki; Kaden; rezerwa: Miśkiewicz, Ratschka. Opera i Operetka: Wojnar, Wesołowski, May, Biegalski; Kuczyński, Senowski; Ostrowski; Minowicz; Solińśki, Koszutski, Drapalski. Zawody prowadzi: Dr. Lustgarten przy pomocy sędziów liniowych pań: Skalskiej (Bagatela) i Żelskiej (Opera). (Co do sędziów liniowych mamy pewne zastrzeżenia, dotyczące wytrzymałości fizycznej sportowych przedstawicielek płci pięknej. Przypuszczalnie nie będzie dr. Lustgarten wyjątkowo żądał od sędziów liniowych dokładnego wypełniania obowiązków, jakie zresztą sędziowie liniowi spełniać powinni).

MECZ PŁYWACKI WARSZAWA—KRAKÓW.

W niedzielę dnia 22 bm. odbędzie się w pływalni Parku Krakowskiego mecz pływacki Warszawa—Kraków. Organizacyą zawodów zajmuje się z polecenia Pol. Zw. Pływ. specyalna komisya, w skład której wchodzą przedstawiciele klubów krakowskich, będących członkami PZP. Przy tej sposobności donosimy, iż w środę 18 bm. rozpoczął dwutygodniowy trening, jeden z najlepszych sprinterów pływackich Europy, Belgijczyk Van Schellen.

KWIATKI SPORTOWE.

Krążą pogłoski, iż znany warszawski sprinter kolarski p. Stef (obecnie członek sekcyi kolarskiej Cracovii) nie został dopuszczony z powodu swego pochodzenia żydowskiego do mistrzowstw w Warszawie. Cóż na to Polski Związek Towarzystw Kolarskich?

Krakowski „Tygodnik Sportowy“ podaje w ostatniem swem wydaniu pod nagłówkiem „Ciekawy dokument“ następujący fakt:

„Do Krak. Kol. Sędz. wpłynęła prośba ze strony klubów B. kl., biorących udział w turnieju o nagrodę „Wiad. Sport.“ o wyznaczenie sędziów wyłącznie wyznania katolickiego“.

Chjenizacya umysłów robi wcale dobre postępy. Ale co na to „bezwyznaniowy, apolityczny i anarodowy Polski Związek Piłki Nożnej?

OLIMPIADA BAŁTYCKA.

Łotewski Akademicki Związek urządza w dniu 26—29 lipca rb. olimpiadę akademicką państw bałtyckich, na którą akademicy polscy również otrzymali zaproszenie. W związku z tem Centrala Polskich Akademickich Związków Sportowych ustaliła następnjący skład drużyny reprezentacyjnej:

Lekka atletyka: Piątkowski, Weiss, Dąbrowski, Jabłoński, Chomicki, Ołdak, Karczewski I. Jucewicz, Grünner, Rej; Koziełł; Michalski; Jaworski.

Pływanie: Ferens, Moritz, Semadeni, Weigt.

Tennis: Fubiańska, Jentys, Szwede.

Ekspedycya pod kierownictwem kapitana sportowego dr. Ossowskiego wyjeżdża z Warszawy w poniedziałek dnia 23 bm. wieczorem.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

PODZIĘKOWANIE.

Poczuwam się do obowiązku złożyć memu dobrodziejowi WP. **M. Tillemanowi**, specyaliście i wynalazcy opatentowanych bandaży **w Krakowie, ul. Szlak 39**, serdeczne podziękowanie za zupełne wyleczenie mnie z bardzo wielkiej niebezpiecznej przepukliny, na którą cierpiałem od przeszło 20 lat i uchronił mnie temsamem od bardzo niebezpiecznej — jak twierdzili lekarze — operacyi, za co mu z całego serca wdzięczny zostaję na zawsze. **Abraham Liban**

1128 majster piekarski, Niepołomice.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Nowy projekt podatku majątkowego

Zmiana zasadnicza polega na znacznem podwyższeniu ogólnej sumy podatku który z przypuszczalnej sumy 600 mil. franków zł. został podwyższony do 1 miliarda fr. zł., co wynosi po przeliczeniu według kursu obecnego, około 21 trylionów marek polskich, czyli w przybliżeniu siedem razy więcej, aniżeli cały obieg banknotów.

Prócz podwyższenia podatek został rozłożony w ten sposób, by skuteczniej wyzyskać dla skarbu majątki większe, obciążając możliwie najmniej ludzi stosunkowo mniej zamożnych.

Poniżej podajemy ilustrującą tę zmiany tabelę skali opodatkowania według projektu obecnego, w porównaniu z projektem poprzednim (liczby w nawiasach):

Stopień majątku	Wartość majątku we frank. zł. ponad	do	Stopa procent. obecna	poprzednia
1	2.000	3.000	2,6	(2)
2	3.000	4.500	2,7	(2.1)
3	4.500	6.000	2.8	(2,2)
4	6.000	7.000	2,9	(2,3)
5	7.500	10.000	3	(2,4)
6	10.000	12.500	3,2	(2,5)
7	12.500	15.000	3,4	(2,6)
8	15.000	25.000	3,6	(2,7)
9	25.000	35.000	3,8	(2.8)
10	35.000	45.000	4	([illegible])
11	45.000	60.000	4.25	(3)
12	60.000	75.000	4,5	(3.2)
13	77.000	90.000	4,75	(3,4)
14	90.000	120.000	5	(3,6)
15	120.000	150.000	5,25	(3,8)
16	150.000	180.000	5,5	(4)
17	180.000	240.000	5,75	(4,25)
18	240.000	300.000	6,	(4,5)
19	300.000	360.000	6,29	(4.75)
20	360.000	480.000	6,5	(5)
21	480.000	600.000	7,	(5,25)
22	600.000	800.000	7,5	(5,5)
23	800.000	1,000.000	8,	(5,75)
24	1,000.000	1.500.000	8,5	(6)
25	1,5000.000	2,000.000	9,	(6,5)
26	2.000.000	3.000.000	9.5	(7)
27	3,000.000	4,000.000	10.	(7,5)
28	4.000.000	6.000.000	10.5	(8)
29	6,000.000	8.000.000	11	(8,5)
30	8,000.000	10.000.000	12	(9)
31	10.000.000	—	13	(10)

Różnica skali z projektem poprzednim w pierwszym stopniu majątkowym wynosi zaledwie 0,6 procent, podczas gdy w stopniu ostatnim podnosi się do 3 procent.

Poza temi zmianami zasadniczemi nowy projekt wprowadza nowy termin podatku i nowy rozkład rat podatkowych w art. 1-ym, który otrzymuje następujące nowe brzmienie:

Na cele związane z naprawą skarbu Rzeczypospolitej będzie pobrany w ciągu lat pięciu, poczynając od roku 1925 aż do końca roku 1928 w dziesięciu ratach półrocznych jednorazowy podatek majątkowy.

Inne zmiany są pomniejsze. Więc zmiana miernika i wprowadzenie, jako jednostki obliczeniowej podatku zamiast złotego polskiego równego mu franka złotego.

Ustalenie 10 procent zniżki dla płatników, którzy w najbliższym terminie płatności uiszczą z góry cały podatek (zamiast 13 procent) Dodatkowe zwolnienie od podatku właścicieli drzewostanów, leśnych obłożonych daniną lasową w myśl ustawy z dnia 6 lipca rb., odnośnie do wartości całego drzewostanu i właścicieli masy drzewnej obłożonych tą daniną.

Zwolnienie dodatkowe ziem nadanych bezrobotnym na zasadzie ustawy z 15 lipca 1920.

Dalej nadanie uprawnień ministrowi skarbu do przesuwania wszystkich terminów ustalonych w ustawie oraz do uwolnienia całkowitego lub częściowego płatników ze względów międzynarodowych i stosowania zarządzeń odwetowych.

Wreszcie zabezpiecznie spłaty grzywien według wartości franków złotych i zmiana art. 60, w którego nowem brzmieniu spółki akcyjne upoważnione są do wypuszczenia obligacyi pierwszeństwa, opiewających na franki złote, spłacalne w okresie dziesięcioletnim, któremi można będzie spłacać podatek pod warunkiem, że papiery te będą wniesione do kasy skarbowej.

Z RYNKÓW KRAJOWYCH.

CHEMIKALIA. Kraków. Popyt słabszy niż w ubiegłym tygodniu, mimoto tendencya cen silna. Szczególne zainteresowanie było dla sody bicarb. (austr. 8500—9500, niemiecka 7000—8000), siarcz. miedzi (98—99 pr. 20—21.000) ałunu (niem. 6—7000) saletry 16—18000, siarki (w lask.) 6500—7500).

—o-o—

Z giełdy.

Kraków, 20 lipca.

Dwudniowa zniżka kursów akcyj okazała się istotnie tylko naturalną reakcyą na zbyt silną poprzednią haussę. Dziś wszystkie kursy znowu znacznie się poprawiły, przyczem prym wiodły papiery naftowe (P. Nafta, Pokucie, Tepege), dalej Niemojowski, T. P. H. i Trzebinia żelazo. Jedynym papierem nieco słabszym niż wczoraj było Tow. Handl. Bracia Rolniccy.

Po giełdzie robiono: Jaworzno 1650—1700, Gazy 1850, Lokomotywy 130—150, Chybie 670—700, Columbia 28—30.

Giełda warszawska z dnia 20 b. m. (PAT.) Dolary Stanów Zjedn. tranzakcya 128000, Dolary Kanadyjskie tranz. ——. Franki francuskie ——. Korony czeskie 3820, Funty angielskie ——, Franki belgijskie ——. Marki niemieckie 0.37.

Czeki: Belgia tranz. 6300 Berlin tranz. 038. Gdańsk tranz. 038. Holandya tranz. —. Londyn tranz. 592500. Nowy Jork tranz. 136000. Paryż tranz. 7650. Praga tranz. 3860. Szwajcarya tranz. 22575. Wiedeń tranz. 178. Włochy tranz. 5600.

Warszawa 20 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcje.** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Cegielski 122—117, Modrzejów 780—760, Rudzki 320—305, Ursus 675—700, Parowozy 162—165, Zegluga 34—27, Spirytus 835—850, Polska nafta 105—102, Siła i Światło 275 280. Lilpop-Rau 145—150, Starachowice 545—565, Pocisk 162 Zieleniewski 790—810. Chodorów 600—622. Trzebinia 280—240. Ćmielow 190—195.

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 20 bm. (PAT.) Berlin 0.0015 (0.0019), Holandya 221.— (224.1/2) Nowy Jork 574.— (571.1/2), Londyn 25.93 (26.50) Paryż 38.30 (33.70), Medyolan 24.35 (24.65), Praga 16.96— (17.121/2) Budapeszt 0.06— (0.06—, Bukareszt 2.95 (.—) Belgrad 6.15— (6.10—), Sofia 5.30 (5.10), Warszawa 0.0040 (0.0045), Wieden 0.0079¾ (0.00——) Austr korona 0.00801/2 (0.008 3/4).

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye 20 VII.	Transakcye 19 VII.
Polski Bank Przem. I-VIII	51—54	47—44,5
Bank Hipoteczny	47	—
Bank Małopolski	71—73	65—70
Ziemski Bank Kredyt.	30—35	28—30
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	18—22	17—18
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	420	—
Polskie Tow. handl.	55—60	52—48.5
Handl. Sp. akc. „Impex“	2—2,1	1,8
„Pharma“ Mag. Jawornicki	85—86,	83—85
Tow. han. Bracia Rolniccy	28—17	27,5—17
„Polski Glob“	—	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Zegluga Polska	6,7—7,25	6,8—7
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	805—835	820—800
H. Cegielski, Poznań	121—128	124—120
Parowozy I-III.	—	165—148
„Automotor“ fabr. samoch.	35	34—35
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
„Trzebinia“ żel.	225—255	210—200
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	165
Huta żelazna, Kraków	—	—
W. Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—	—
„Górka“ fabryka cementu	940—950	900—915
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	730—765	735—700
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	3.0—340	288—275
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	88—107	80—82
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	50—56	42—46
„Olkos“ T. A.	—	—
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	58—60
Fabr. przet. u. w Trzebini	480	390
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	95—97	100—85
Fabr. cukru w Chodorowie	610—650	570—190
Fabr. porcel. w Ćmielowie	170—220	170—185
Elektr. w Sierszy I-IV	65—62	55—58
S. W. Niemojewski	300—320	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	60

p.*) oznacza ostatni poprzedni kurs transakcyi.

Senzacyjne szczegóły śledztwa w sprawie zamordowania Worowskiego.

Conradi miał zamordować pierwszego lepszego przywódcę bolszewickiego

Genewa. PAT. Szw. Ag. Telegr. Ze śledztwa toczącego się w Lozannie w sprawie zamordowania pełnomocnika rosyjskiego Worowskiego wynika, że Szwajcar Conradi działał z Rosyaninem Poluninem, z którym spotkał się w Genewie w marcu z okazyi posiedzenia rosyjskiego Czerwonego Krzyża. Wówczas Conradi oświadczył, że pojedzie do Berlina i zamorduje pierwszego lepszego przywódcę bolszewickiego. W rzeczywistości Conradi pojechał w kwietniu wraz z żoną do Berlina i dopytywał się w ambasadzie rosyjskiej o Cziczerina albo Berensa. Dowiedział się jednak, że obaj wyjechali do Moskwy. wobec czego udał się Conradi do biura rosyjskiej delegacyi handlowej aby spotkać Krassina. Także i Krassina nie było wówczas w Berlinie. Wobec tego Conradi powrócił do Szwajcaryi a 26 kwietnia prosił listownie Polunina o przysłanie mu 200 franków na podróż do Lozanny. Kwotę tę otrzymał Conradi 6 maja i pisemnie potwiedził jej odbiór. W liście tym pisze Conradi „jadę niechaj mnie Bóg chroni, jestem pewny że na Worowskiego przyszedł koniec." Polunin początkowo przeczył jakoby brał udział w zamachu, później dopiero przyznał, że był sam zdecydowany wykonać zamach, gdyby Conradi nie dokonał zamiaru. Rozprawa odbędzie się w pierwszych dniach września przed sądem przysięgłych w Lozannie.

Zajście na giełdzie berlińskiej.

Berlin. PAT. Wczorajsze zebranie giełdowe miało przebieg senzacyjny. Na wstępie zebrania tajny radca banku Rzeszy Fuchs oświadczył, że gdyby bank Rzeszy miał przydzielać dewizy zagraniczne na całe zgłoszone zapotrzebowanie, to pokrycie ich wynosiłoby 20 bilionów marek. Wobec tak szalonych propozycyi, zdaniem radcy Fuchsa uzasadnione jest podejrzenie, że banki nie postarały się sprawdzić u mandataryuszy, czy na zlecenia te istnieje pokrycie całkowite. Fuchs oświadczył dalej: Daję bankom kwadrans czasu do skorygowania zleceń klienteli, zapowiadając, że jeżeli skorygowania nie przyniosą znacznych skreśleń, to od jutra bank Rzeszy zaprzestanie dyskontu weksli i wyda roporządzenie, aby kasy pożyczkowe nie dawały pożyczek. Po upływie wyznaczonego kwadransa okazało się, że skreślenia były bardzo nikłe. Wobec tego Fuchs oświadczył, że od jutra bank Rzeszy zaprzestaje dyskontować weksle.

Przy ustaleniu kursów potem udzielono tylko ¼% na zapotrzebowanie wszystkich dewiz. Przydział banknotów był również mały i dla dolarów wyniósł tylko 2 prc.

Wobec tak nikłego przydziału banki oświadczyły że z przydzielonych dewiz rezygnują i oddają przydziały do dyspoycyi banku Rzeszy.

———o-o———

GIEŁDA WIEDENSKA I BERLINSKA.

Wiedeń, 20 lipca. PAT. Dewizy. Amsterdam. 27750. Zagrzeb i Belgrad 750. Berlin. 0.17¼. Bruksela 3374. Budapeszt 565. Bukareszt 363. Christiania 11280. Kopenhaga 12180. Londyn 324900. Medyolan 3019. Nowy Jork 76935. Paryż 4132. Praga 2131. Sztokholm 18470. Sofia 658. Warszawa 0.47.—048. Zurych 12575. Dolary 70560. Belgijskie 3335. Bułgarskie 636. Duńskie 12040. Marka niemiecka 0.16. Angielskie 323100. Francuskie 4085. Holenderskie 27550. Włoskie 2995. Jugosłowiańskie 741. Norweskie 11140. Polskie 0.44—0.50. Rumuńskie 372. Szwedzkie 18280. Szwajcarskie 12460. Hiszpańskie 9810. Czeskie 2113. Węgierskie 370.

Berlin, 20 lipca. PAT. Końcowe kursa dewiz. Amsterdam —. Buenos Aires 96760. Bruksela 13616½. Christiania 46885. Sztokholm 49875. Helsingfors 7786½. Włochy 12169½. Londyn 1296750. Nowy Jork 283290. Paryż 16359. Szwajcarya 49875. Hiszpania 40299. Japonia 37655. Rio de Janeiro 2892½. Wiedeń 399. Prga 8478½. Sofia 2753. Budapeszt 2992.

Kiedy amnestya zostanie ogłoszona?

Warszawa. (AW) Uchwalona przez sejm amnestya znajduje się obecnie w kancelaryi cywilnej w Spale, ygdzie ma być podpisana przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Natychmiast po podpisaniu ustawy amnestya zostanie ogłoszona. Ma to nastąpić już w najbliższym czasie.

———o-o———

Kronika telegraficzna.

— Attache wojskowy przy poselstwie Czechosłowackiem w Berlinie, który przybył do Paryża znaleziony został bez życia. Dziennik nie podaje żadnych szczegółów jego tajemniczej śmierci.

— Nieznani złoczyńcy w ciągu ostatnich kilku tygodni ograbili pałac cesarza Wilhelma I, zabierając wiele rzeczy pamiątkowych i unikatów, które Wilhelm I. kolekcyonował.

— Rząd egipski zatwierdził ustawę według której obcy urzędnicy a zwłaszcza angielscy mają być zastąpieni przez Egipcyan.

KRÓTKIE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

Berlin. (Tel. wł) Dnia 29 bm. otwarta zostanie w Marienbadzie czwarta sesyja Rady Centralnej żyd. światowej Konferencyi pomocy. Na porządku dziennym sprawa opieki nad dzieckiem, sprawy sanitarne i in.

Nowy Jork. W stanie Newjersey zniesiono zwyczaj egzaminowania dzieci żydowskich w szkołach w sobotę i przeniesiono dzień egzaminu na poniedziałek.

Jerozolima. Budżet departamentu oświaty org. syońskiej został znowu zmniejszony przez obniżenie plac nauczycielskich i subsydyów dla szkół. W obecnym stanie budżet roczny szkolnictwa wynosił będzie 65000 f. szt.

Jerozolima. (Tel. wł.) 12 bm. odegrano tu po raz pierwszy w języku hebrajskim operę „Trawiatę".

Obuwie tennisowe



Do nabycia tylko: 1171

KRAKÓW, Rynek gł. 14
TARNOW, pl. Sobieskiego
CIESZYN, Głęboka 5
BIELSKO, Wzgórze 20
KATOWICE, ul. Jana 1
KROLEWSKA HUTA, Wolności 18
LWOW, Hetmańska 6
PRZEMYSL, Franciszkańska 26
DROHOBYCZ, Rynek 7
KOŁOMYJA, sklep firmy „Humanic", Rynek.

ŚLĄSKI BANK PRZEMYSŁOWY

ODDZIAŁ KATOWICE 1170

ULICA DWORCOWA L. 17. Nr. Tel. 2024, 1622.

BANK DEWIZOWY

KREACYA POLSKIEGO BANKU PRZEMYSŁOWEGO.

Załatwia wszelkie tranzakcye bankowe. — Kupno i sprzedaż efektów, walut i dewiz. — Inkaso, eskont weksli. — Inkaso wtórników listów przewozowych.

Własne filje i koresp. we wszystkich miejscowościach Rzeczypospolitej Polskiej.

Poszukuje się starszego **praktykanta** handlowego. Zgłoszenia Firma Breit i Nowomiast, Kraków, Stradom 23. 1172

Spólnika energicznego z kapitałem do natychmiastowego wstąpienia, poszukuję. Branża obojętna. Mam lokal, przy najruchliwszej ulicy oraz gotówkę. Zgłoszenia pod „Uczciwy" do Admin. N. Dziennika. 761

649
Rymarz, samodzielny z poleceniami pierwszorzędnych fabryk, specyalista w zakładaniu pasów nowych maszynowych przyjmuje wszelkie roboty w zakres rymarstwa wchodzące jak gospodarcze wyjazdowe, naprawa pasów, wiąże również liny maszynowe. Wyjedzie do każdej miejscowości lub przyjmie roboty w miejscu do wykonania u siebie. Wszelkie roboty wykonuje sumiennie. Adres:
Wilhelm Erndt
Kraków-Dębniki, ul. M. Konopnickiej 6

Panna (izr.), intel. z dobrego domu, szatynka, wysoka, ładnie zbudowana, posiadająca zakład przemysłowy z braku znajomości na tej drodze nawiąże znajomość z mężczyzną, najchętniej kupcem lub przemysłowcem w celu matrymonialnym. Zgłoszenia listowne pod „Szatynka" do Biura Ogłoszeń Szaltera, Grodzka 13. 1150

Praktykanta(ki) poszukuje Zakład dentystyczny, Starowiślna 23. Zgłoszenia od 6—7. 1158

Pomocnik handlowy z branży tekstylnej, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Handlowiec" do Adm. N. Dz. 759

USUWA RADYKALNIE
PRZEPUKLINĘ
najzastarzalszą i najniebezpieczniejszą u Pań, Panów i dzieci po osobistem jawieniu się pod dozorem wybitnego lekarza-specyalisty bandażami nowego opatent. wynalazku swego i prof.
1129 Dra Raskai'a.
spec. i wynalazca opat. bandaży
M. TILLEMAN
Kraków, ul. Szlak 39
(dawniej ul Zwierzyniecka L. 4).
Dla Pań damska obsługa.
Na żądanie prospekty darmo.

Szlifiernia szkła

i podlewarnia luster, nowootwarta, poleca wszelkiego rodzaju lustra i szkła szlifowane po przystępnych cenach.

S. KLIPSTEIN, Kraków
760 **Starowiślna 69.**
Telefon 2152 firmy Leon Kalmus.



NAJNOWSZY PRZEWODNIK DLA CHORYCH!

Napisałem książkę, która ma na celu milionom osób, cierpiącym wskazać jedyną możliwą drogę do uzdrowienia.

Ten przewodnik nie kosztuje ani grosza i jest wysyłany bezpłatnie każdemu kto się czuje chorym, cierpiącym, słabym lub przygnębionym.

Moja książka, będąca owocem 30-letnich rozmyślań i studyów, zawiera całokształt cennych praktycznych doświadczeń, oraz wiele dowodów wybitnych ludzi nauki.

Kto pragnie się ratować, ten niech się stosuje do moich wskazówek, które pomogły już wielu tysiącom osób. Bez względu na to, czy choroba powstała wskutek troski, zmartwienia, przemęczenia, czy też dane cierpienie jest wynikiem **lekkomyślności i nieumiarkowania** — wszystkim przygnębionym, niezdolnym do pracy i z osłabioną wolą ludziom, wskazuję naukową i **naturalną drogę** do pozbycia się cierpień nerkowych, bezsenności, niechęci do pracy, osłabienia fizycznego i psychicznego, bólów stawów, bólów głowy, zaburzeń w trawieniu, oraz wielu innych dolegliwości.

Należy niezwłocznie jeszcze dzisiaj napisać kartę i zażądać przesłania gratis i franco **mojego Przewodnika.**

Upraszamy zaadresować kartę: 1169

E. PASTERNAK, BERLIN, N. O., Michaelkirchplatz 13. Oddział 99

Wytwórnia dywanów „DYWPOL"
463 **w Andrychowie. Tel. 26.**
Poleca: Smyrnę i kilimy

NATIONAL

Najlepszy klej do gumy (Gummilösung)

LEOPOLD HUTTERER
Kraków, ul. Grodzka 43.
Hurtowny skład instrumentów muzycznych, gramofonów, rowerów i wszelkich przyborów do tychże. Zapalniczki termosy i latarki kieszonkowe. 1040

MAGAZYN MEBLI F. Honigwachs i J. Langer, Kraków, Sienna 3
poleca solidne:
Sypialnie, jadalnie, saloniki, urządzenia biurowe,
1155 krzesła, fotele, bujaki, stoliki itp.
Plusze meblowe. Wózki dziecięce. Wszelkie udogodnienia.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund, Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.